

Anna Lenartowicz-Zagrodna

Przekład Piotra Poznańczyka a Biblia Leopoldy, czyli o XVI-wiecznych edycjach Księgi Syracha : część 2

Studia Językoznawcze 10, 121-133

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNA LENARTOWICZ-ZAGRODNA

Łódź

PRZEKŁAD PIOTRA POZNAŃCZYKA A BIBLIA LEOPOLITY,
CZYLI O XVI-WIECZNYCH EDYCJACH KSIĘGI SYRACHA
CZĘŚĆ 2

Słowa kluczowe: polszczyzna biblijna, Piotr Poznańczyk, Biblia Leopoldy

Niniejsze opracowanie stanowi kontynuację wątku podjętego na ubiegłorocznej konferencji w Inowrocławiu¹. Przedmiotem zainteresowania uczyniono wówczas dwa XVI-wieczne wydania *Księgi Syracha* – samodzielnego z 1535 roku (wznowienie w 1541) pióra Piotra Poznańczyka oraz wydania biblijnego, zamieszczonego w Biblii Leopoldy (BL) z 1561 roku nieznanego autora. Porównanie kilku rozdziałów wykazało, że podobieństwa między obu edycjami, widoczne już w pobieżnej lekturze, sięgają blisko 80% tekstu, co dowodzi zależności wydania późniejszego od wcześniejszego; translacja Poznańczyka z całą pewnością została wykorzystana przez redaktora Biblii. Tak wysoki stopień podobieństwa skłonił zaś Irenę Kwilecką² do stwierdzenia, że Piotr Poznańczyk sam – na zlecenie Jana Leopoldy – poprawił swój sprzed ćwierć wieku przekład tak, aby wpisywał się on w ogólny profil nowo wydanej Biblii. Nadrzędnym celem referatu było ustosunkowanie się do tej sugestii Ireny Kwileckiej. W cen-

¹ Artykuł z rzeczonyj konferencji ukazał się w tomie: „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2010, t. 9, s. 125–138.

² Zob. I. Kwilecka, *Wstęp*, w: *Księgi Jezusa, syna Syrachowego, Ecclesiasticus rzeczonye w przekładzie Piotra Poznańczyka*, wstęp i oprac. I. Kwilecka, Poznań 2006 [reprint], s. XIV.

trum rozważań znalazło się: 1) poszukiwanie, w jakim kierunku zmierzała praca redakcyjna – to znaczy, jaki był stosunek redaktora BL do dzieła poprzednika i poprawki jakiej natury wprowadzał; 2) jak ta poprawiona *Księga Syracha* z 1561 roku ma się do języka i stylu całej BL.

Konfrontacji obu wydań dokonano w oparciu o badania Elżbiety Belcarzowej, która wyróżniła pięć konstytutywnych dla stylu BL cech³. Są to:

- nadwyżki translatorskie, czyli słowa niewystępujące w Wulgacie, a dodane do polskiego przekładu;
- synonimiczne szeregi wyrazowe, czyli tłumaczenie jednego łacińskiego słowa dwoma polskimi;
- znaczna liczba partykuł;
- słownictwo emocjonalne, w tym zdrobnienia;
- leksyka potoczna i germanizmy.

W ubiegłorocznym artykule analizie poddano nadwyżki translatorskie, szeregi wyrazowe i glosy. Obecnie zajmiemy się warstwą leksykalną.

I Zmiany leksykalne – ogląd ilościowy

Przechodzimy zatem do analizy i omówienia materiału. Ogółem wynotowano ok. 1200⁴ ingerencji w przekład Poznańczyka, co stanowi ok. 6% tekstu, a tym samym stawia zmiany leksykalne na pierwszym miejscu wśród najczęstszych sposobów modyfikacji przekładu⁵. Dla ułatwienia oglądu i scharakteryzowania przekształceń leksykalnych można podzielić je następująco:

1. Zmiany leksykalne całkowite – pełne odejście od słownictwa obecnego w źródle wyjściowym, gdy redaktor BL każdorazowo eliminował użycie danego słowa, wprowadzonego przez Poznańczyka i zastępował je własną propozycją. Tu można wyróżnić podgrupy notujące:

³ Zob. E. Belcarzowa, *Polskie i czeskie źródła przekładu Biblii Leopolity*, Kraków 2006, s. 123; eadem, *Niektóre osobliwości leksykalne Biblii tzw. Leopolity*, Wrocław 1989, s. 74–84.

⁴ Wartość podana dla wyrazów tekstowych; natomiast w przeliczeniu na hasła liczba zmian wynosi ok. 660.

⁵ W obliczeniach zostały uwzględnione następujące zasady: 1) za zmianę leksykalną uznawano wprowadzenie wyrazu o innym sufiksie (*zwieść* → *odwieść*; *utrącenie* → *utrata*); 2) odrębnie rozpatrywano stosunek redaktora do wyrazów utworzonych od tego samego rdzenia, ale różniących się prefiksem (*gotować*, *nagotować*) lub należących do innych części mowy (*zasmucać*, *zasmucenie*), przy czym imiesłowy zrównywano z odpowiadającymi im czasownikami; 3) pominięte zostały różnice w obrębie glos i szeregów wyrazowych, omówione w poprzednim artykule.

- a) zmiany w zakresie wyrazów jednostkowo występujących – dany wyraz należał do *hapax legomenów*, to znaczy tylko raz wystąpił w całym tekście przekładu *Syracha*, więc siłą rzeczy redaktor nie mógł zamieniać go wielokrotnie; tego typu zmian wynotowano ok. 160. Przykłady⁶:

baśń → bajka (20); *blekotliwy* → świegotliwy (25); *chudy* → wyschły (11); *gamrat* → młodzieniec (26); *gęśli słodkie* → arfa wdzięczna (40); *gryzienie* → morzenie (31); *kobylka* → szarańcza (43); *łódź* → okręt (33); *małomyślny* → bojaźliwy (7); *naśladownik* → śladownik (14); *odpłaciciel* → oddawca (5); *pal* → jezioro (26); *patrzenie* → weźrzenie (41); *potwora* → cud (48); *rodziciel* → ojciec (22); *siwość* → sędziwość (6); *sadło* → łój (47);

- b) zmiany wśród wyrazów mających wielokrotne poświadczenie w tekście Poznańczyka, gdy redaktor BL zawsze w miejsce rugowanego wyrazu wprowadzał tę samą propozycję:

obręcz [2] → łańcuch (6, 6); *pieczolowanie* [2] → pieczliwość (38, 42); *posromocić* [2] → zelżyć (22, 25); *radzący* [3] → poradnik (37, 37, 37); *wynalezienie* [2] → wynaleska (35, 40); *zduński* [2] → garncarski (27, 32Ar); *złorzeczyc* [4] → przeklinać (21, 21, 33, 34).

Przekształcenie polegające na usunięciu wszystkich wystąpień danego wyrazu i zastąpieniu ich jednym odpowiednikiem zastosował redaktor BL zaledwie do 7 haseł. Na taką jednosynonimiczność wpływ mogły mieć dwa czynniki: po pierwsze niewielka frekwencja tych wyrazów u Poznańczyka (zwykle 2 wystąpienia, jeśli więcej – to w sąsiedztwie); po drugie łacińska podstawa (nieobecność synonimów w Wulgacie), nie licząc jednego przypadku zmienionego prefiksu *inventio* / *adinventio*.

- c) zmiany całkowite wielokrotnie, gdy redaktor BL zawsze rugował dane słowo, a w jego miejsce wprowadzał kilka propozycji:

⁶ Korzystam z następujących wydań tekstów: *Księgi Jezusa, syna Syrachowego...* [reprint]; *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu na polski język z pilnością według łacińskiej Biblii od Kościoła Krześcijańskiego powszechnego przyjętej, nowo wyłożona* (tzw. Biblia Jana Leopoldy tudzież Szarffenbergowska), wyd. M. Szarffenberg, Kraków 1561; *Biblia Sacra iuxta Vulgatam versionem*, oprac. R. Weber, wyd. 2, Stuttgart 1975. Każdorazowo w nawiasach okrągłych () odnotowywano numery rozdziałów, z których zostały zaczerpnięte przykłady. W nawiasach kwadratowych [] podawano liczbę wystąpień.

baran [3] → owca, jagnię (13, 47, 47); *lubić sie* [4] → być miłym, podobać się (1, 8, 20, 41); *lajać* [2] → ganić, przymawiać (11, 22); *miłociwość* [2] → zlutowanie, miłosierdzie (37, 44); *naskarbić* [2] → zebrać, skarbić (4, 15); *nędzny* [2] → niedostateczny, ubogi (4, 4); *pomnożyć (sie)* [2] → okazać, rozrosnąć się (20, 23); *posilenie* [2] → podejmowania, poprawa (2, 11); *posromocenie* [12] → potwarz, pośmiewisko, zelżywość, urąganie, lekkość, shańbienie, hańba, zganienie (10, 11, 22, 22, 23, 23, 25, 27, 29, 29, 41, 42); *przemienienie* [2] → odmiana, zamietanie (26, 29); *rzędziciel* [5] → rządcą, przełożony a rządcą, sprawca (10, 17, 32, 33, 49); *schytryć* [2] → podejść, oszukany a podeszły (13, 13); *skazanie* [2] → zeszcie, rozkazanie (28, 43); *strawić* [2] → zniszczyć, trawić (27, 38); *uśmierzenie* [2] → uskromienie, ukrócenie (27, 36); *wdzięczny* [2] → przyjemny, łaska (40, 35); *zapalenie* [2] → zapalanie, zapał (20, 45); *złubić sie* [2] → mieć kochanie, upodobać się (17, 25); *przygoda (zła)* [3] → pokusa, zła rzecz, rzecz (6, 12, 23).

Tego typu zmiany dotyczą 19 haseł, przy czym należy zaznaczyć, że – podobnie jak w przypadku poprzedniej grupy – większość z nich notuje w przekładzie Poznańczyka niską frekwencję. To zaś w dużej mierze ułatwiało konsekwentne zaniechanie ich użycia. O rzeczywistej niechęci redaktora można mówić jedynie w odniesieniu do jednego rzeczownika, mianowicie *posromocenie*, bowiem u Poznańczyka wystąpił on 12 razy, zaś w żadnym nie znalazł redaktorskiej aprobaty. W jego miejsce pojawiają się: *potwarz* [2], *pośmiewisko* [2], *zelżywość* [3], *urąganie*, *lekkość*, *shańbienie*, *hańba* i *zganienie*.

2. Zmiany leksykalne częściowe (niekonsekwentne), gdy redaktor BL nie odchodził bezwzględnie od słowa wprowadzonego przez Poznańczyka, a występującego w tekście przekładu więcej niż raz; gdy raz dane słowo zostawiał, innym razem je odrzucał. Modyfikacje tego typu stanowią najliczniejszą grupę (ok. 480 haseł), w tym znajdują się przypadki, gdy redaktor dokonał zmiany raz (ok. 290) i wielokrotnie (ok. 190). Oto kilka przykładów:

smilowanie [5/1] → upodobanie (39); *korona* [10/1] → koło (50); *gorzkość* [5/1] → kwaśnona (4); *jęczyny* [2/1] → wielomówny (8); *badać* [4/3] → zabawiać się, dowiadać, wywiadywać się (3, 39, 41); *cudny* [3/2] → wdzięczny, ochędzożny (15, 24); *część* [12/2] → dział, strona (14, 37); *moc* [46/2] → potentat, możność (10, 29); *nieczysty* [9/4] → nierządny, nierządnicą, bujny (9, 19, 41, 42); *nawałność* [6/2] → burzliwość (16, 24); *niemocny* [3/2] → słaby, ubogi (25, 36); *obfitować*

[11/2] → mieć dostatek, rozmnożyć się (10, 15); *ochędożyć* [4/3] → ozdobić (16, 47, 48); *praca* [20/5] → robota, staranie (16, 38, 38, 41, 45); *rozszerzyć* [8/3] → wyciągnąć, rozprzestrzenić, rozmnożyć (48, 50, 50).

Niekiedy brak systematyczności (niebezwyczajkowe usuwanie) idzie w parze z wysoką frekwencją występowania danego słowa w tekście Poznańczyka. Niemniej liczba dokonanych modyfikacji w obrębie hasła mogła być istotna, co pokazują niżej zamieszczone przykłady:

świadectwo [20/15] → testament, umowa (14, 14, 17, 17, 17, 39, 41, 42, 44, 44, 44, 45, 45, 45, 47); *stolec* [11/8] → tron, stolica, podstawek (1, 6, 7, 10, 11, 12, 24, 47); *cudność* [13/8] → piękność, krasa (9, 9, 9, 25, 25, 26, 36, 43); *opatrzny* [13/7] → roztropny, mądry (6, 10, 19, 20, 21, 22, 38); *smysłny* [20/12] → mądry, rozumny (6, 7, 7, 10, 10, 19, 21, 22, 25, 26, 33, 47); *oddalić (sie)* [14/6] → odpędzić, nieść, zbawić, być daleko, uciec (9, 9, 22, 30, 38, 49); *niemiłośliwy* [12/6] → bezbożny, bliźni (12, 40, 41, 41, 41, 42); *sila* [20/ 7] → możliwość, moc, słowo (8, 9, 9, 14, 18, 36, 44).

Ogólnie jednak nie można mówić o konsekwencji w usuwaniu określonych leksemów, o czym świadczy ok. 480 przykładów na niepełne zmiany. Ponadto zdarzają się sytuacje, kiedy redaktor sam wprowadzał wyraz, którego w innym miejscu nie zaakceptował u Poznańczyka. Dotyczy to m.in. wyrazów: *uczynić*, *trzymać*, *kochać*, *karanie*, *złośliwy*. Taką niejednorodność korektorskich poczynań można tłumaczyć albo tym, że:

- to sam Poznańczyk wprowadzał zmiany zlecone mu przez Leopolicy, ale czynił to bez wyraźnego przekonania, albo tym, że
- anonimowy korektor nanosił poprawki na ‘obcy’ tekst i nie zawsze decydował się na ingerencję (hołdując zasadzie ‘ostatecznie może tak zostać’), a w efekcie w niektórych partiach tekstu aprobował słownictwo, którego jednak nie wprowadziłby, pisząc tekst samodzielnie od nowa.

Mając wzgląd na liczbę zmian leksykalnych (ok. 1200), druga możliwość wydaje się bardziej prawdopodobna. Niemniej pewnego sądu nie należy opierać wyłącznie na liczbie zmian, ale również na ich jakości – zarówno formalnej (z punktu widzenia słowotwórstwa), jak i semantycznej (wynikającej z różnicy znaczeń). Przejdźmy zatem do omówienia charakteru zmian słownikowych.

II Zmiany leksykalne – ogład jakościowy

1. Zauważa się stosunkowo liczne przekształcenia wyrazów polegające na zmianie, dodaniu lub odjęciu morfemu słowotwórczego. W sumie wynotowano ok. 120 przykładów, w tym blisko 70 czasowników i ponad 40 rzeczowników, przy czym w pierwszej grupie dochodzi wyłącznie do zmiany prefiksów, zaś w drugiej prefiksów i sufiksów. Modyfikacje te nie świadczą o preferowaniu przez korektora określonych formacji słowotwórczych. Można by spodziewać się bowiem odchodzenia od rzeczownikowych formacji na *-ość* oraz *-enie* jako genetycznie starszych, typowych dla średniowiecznego stylu psalterzowego. Jednak zebrany materiał ukazuje, że osoba poprawiająca wprowadzała je niezależnie od propozycji Poznańczyka na równi z innymi formantami (po 7 samodzielnych użyć rzeczowników zakończonych na *-ość* i *-enie*, 16 z pozostałymi formantami: *gniewliwość* [2], *miłość*, *pieczliwość* [2], *żądłość*, *żądliwość*; *wywrócenie* [2], *rozradowanie*, *rozumienie*, *wchodzenie*, *zawichrzenie*, *oznajmienie*; *oblów*, *rozdział*, *ucisk*, *woń*, *zapał*, *odmiana*, *rządca* [3], *zło* [3], *utrata*, *wynaleska* [3], *związka*). Podobnie przy czasownikach brak jednolitej metody postępowania: niekiedy poprawiacz dopisuje prefiks (ok. 20 razy, np. *mazać* → *pomazać* (48), *naleźć* → *wynaleźć* (18), *stawić* → *zostawić* (11, 48)), innym razem go zmienia (ok. 40 razy, np. *wymyślać* → *rozmyślać* (14), *przykryć* → *okryć* (23), *powyższać* → *wywyższać* (6, 51), *przewrócić* → *wywrócić* (10, 13, 27)) lub usuwa (8 razy, np. *wytrzeć* → *trzeć* (6), *przyoblec* → *oblec* (13), *przyciągnąć* → *ciągnąć* (28)).

2. Dane liczbowe pokazują, że statystycznie na jedno słowo usunięte z edycji z 1535 roku przypadają blisko dwa nowe. Sposobem rozbudowywania zasobów leksykalnych tekstu są rzeczony przekształcenia na gruncie formantów słowotwórczych, jednak nie sposobem najczęstszym. Zwykle bowiem redaktor wprowadzał wyrazy bliskoznaczne o różnych rdzeniach. Konfrontacja obu edycji z łacińskim źródłem uwidacznia ubóstwo leksyki Poznańczyka oraz bogactwo tejże w biblijnej edycji *Syracha*. Wprowadzenie wyrazu bliskoznacznego towarzyszy bowiem w większości przypadków językowej różnorodności Wulgaty, zatartej w przekładzie z 1535 roku (tabela 1).

Tabela 1

Wulgata	Poznańczyk	Leopolda	Rozdział
<i>malitia, disciplina</i>	<i>karanie</i>	<i>złość, karność</i>	13, 50
<i>propositio, propitiatio</i>	<i>miłosierdzie</i>	<i>postanowienie, zlutowanie</i>	17, 18
<i>potentatus, virtus</i>	<i>moc</i>	<i>potentat, możność</i>	10, 29
<i>molesto, gravo, laboro</i>	<i>obciążać</i>	<i>dolegać, zwalić, styskować</i>	8, 11, 31
<i>inspectio, conspectus</i>	<i>oglądanie</i>	<i>ogłędowanie, obliczność</i>	2, 6
<i>ingressus, processio</i>	<i>poszcie</i>	<i>chód, postępek</i>	19, 20
<i>investigo, intellego, considero, agnosco</i>	<i>poznać</i>	<i>dojść, zrozumieć, widzieć, być znajomym</i>	1, 1, 42, 23
<i>adsumo, adplico, percipio, excipio, contineo</i>	<i>przyjąć</i>	<i>przytulić, wziąć, brać, trzymać</i>	6, 13, 15, 23, 33, 33
<i>lis, certamen</i>	<i>zwada</i>	<i>prawo, spórka</i>	8, 28
<i>eo, ambulo, transeo, abeo</i>	<i>chodzić</i>	<i>puszczać się, stapać, przyjąć, puścić się</i>	5, 9, 28, 31
<i>sustentatio, recuperatio</i>	<i>posilenie</i>	<i>podjęcie, poprawa</i>	2, 11
<i>produco, adincreasco</i>	<i>pomnożyć (sie)</i>	<i>okazać, rozrosnąć się</i>	20, 23

Ponadto wyrazy bliskoznaczne pojawiają się również tam, gdzie w Wulgacie, a za nią u Poznańczyka, użyto jednego słowa (tabela 2).

Tabela 2

Wulgata	Poznańczyk	Leopolda	Rozdział
<i>vinculum</i>	<i>związanie</i>	<i>okowy, więzienie, związka</i>	6, 13, 28
<i>pietas</i>	<i>miłociwość</i>	<i>zlutowanie, miłosierdzie</i>	37, 44
<i>thesauro</i>	<i>naskarbić</i>	<i>zebrać, skarbić</i>	4, 15
<i>pauper</i>	<i>nędzny</i>	<i>niedostateczny, ubogi</i>	4, 4
<i>placeo</i>	<i>zlubić się</i>	<i>mieć kochanie, upodobać się</i>	17, 25

3. Jakościowy ogląd materiału uwidacznia, że nie sposób odnaleźć dominujący kierunek zmian redaktorskich, gdyż nie wiążą się one jednoznacznie ani z odnawianiem (czy archaizowaniem) leksyki, ani z wprowadzaniem słów obcych w miejsce rodzimych (czy rodzimych w miejsce obcych), ani też ogólnopolskich zamiast regionalnych (bądź odwrotnie); trudno również mówić o motywacjach treściowych, jak ukonkretnianie warstwy znaczeniowej czy stosowanie słów powszechnie zrozumiałych w zastępstwie trudnych i niepowszechnych. Doboru określonych słów redaktor dokonywał kontekstowo, zgodnie z własnym

wyczuciem lub nawykiem językowym, sporadycznie w celu podnoszenia sugestywności tekstu; ale również dla uniknięcia bliskiego sąsiedztwa dwu tych samych wyrazów:

pokarm → gody, obrok: *jasne serce dobre jest na **godziech**, abowiem pokarmy jego z pilnością bywają.* (30) | *Lepsza jest żywność ubogiego pod przykryciem deszczowym niżli hojne **gody** w gościnie bez domu.* (29) | **Obrok** i różga, i brzemię osłowi; chleb i karanie, i praca słudze. (33)

jeść → zreć: *...abyś nie był mian w nienawiści, gdyby wiele **żarł**.* (31)

chodzić → puszczać się, stąpać, przyjść, puścić się: *ani **się puszczaj** na każdą drogę* (5) | *Pospolitość śmierci wiedz, abowiem w pośrodku sił będziesz **stapał**.* (9)

duch → para, dusza: *Przed ogniem wynidzie z pieca **para** i dym z ognia...* (22) | *...a pociesz go, gdy **dusza** z niego ma wyniść.* (38)

nauka → umiejętność, wyćwiczenie, umienie, wiadomość: *Bojaźń Boża jest nabożność **umiejętności**.* (1) | *Wyćwiczenie jej [mądrości] jest dar Boży.* (26) | *Umienie lekarzowe powyszy głowę jego.* (38) | [...] i dał **wiadomość** [lekarstw] Nawyższy (38)

usiłować → pracować, mocować się, wydawać się: *Którzy **pracują** we, nie zgrzeszą...* (24) | ***Mocowała się** dusza moja w niej [mądrości], a czyniąc ją jestem utwierdzon.* (51) | [...] *ten, co **się wydaje** na wiele rzeczy, wpadnie w sąd.* (29)

Należy ponadto zauważyć, że nie wszystkie zmiany wyrazowe polegają na wprowadzeniu kolejnego synonimu. Dochodzi bowiem także do stosowania słów o różnym znaczeniu, przede wszystkim tam, gdzie tłumaczenie Poznańczyka jest dalekie od łacińskiego tekstu. Dowodzi to, mimo iż przekształcenia tego typu pojawiają się sporadycznie, że redaktor konfrontował poprawiany przekład z Wulgatą, a dzięki temu uwalniał tekst od wieloznaczności i niewłaściwego zrozumienia, czasem od zbyt swobodnej interpretacji. Można oczywiście dyskutować nad słusznością tych ingerencji:

chytry → gorący: *dusza gorąca (calidus) jako ogień palający nie będzie zagaszona* (23)

falsz → poprawienie: *Nie wstyduj się [...] z poprawiania (correptio) kupowania* (42)

gospodarz → pożyczający: *Ciężkie są ty trzy rzeczy człowiekowi smysl mającemu [...] narzekanie pożyczającego (fenerator)* (29)

- grób** → pokój: *nad pokojem (requies) umarłego uczyni, że będzie pamiątka jego* (38)
- król** → okrutnik: *wieleć okrutników (tyrannus) siadało na tronie* (11)
- miedź** → mosiądz: *zebrałeś złoto jakoby mosiądz (aurichalcum)* (47)
- nawrócenie** → obcowanie: *dostał chwały w obcowaniu (conversatio) z narody* (50)
- niemilościwy** → bliźni: *nie wstydz się [...] z sądu usprawiedliwić bliźniego (impius)* (42)
- osoba** → okrasa: *Nie chwał męża z krasy (species) jego* (11)
- pal** → jezioro: *jako podróżny [...] przeciw każdemu palowi (palus) będzie siedział* (26)
- stworzenie** → skonanie: *Bóg [...] po skonaniu (perfectum) patrzy na wszystko* (23)
- stypa** → grób: *dobrze rzeczy skryte w uściefach zamkniętych jakoby nastawianie potraw około grobu (sepulchrum)* (30).

4. Zdaniem Elżbiety Belcarzowej wyróżnikiem języka BL jest potoczność, na którą składają się: germanizmy, nigdy wcześniej nieobecne w wysokoprestiżowych tekstach religijnych, zdrobnienia, partykuły oraz zintensyfikowane formacje czasownikowe⁷. Przyjrzyjmy się pokrótce zmianom leksykalnym, dokonanym przez redaktora biblijnej edycji *Syracha*, pod tym właśnie kątem.

- a) Wśród wprowadzanych słów wynotowano niewiele germanizmów, bo tylko 10 haseł (*arfa, fałszować, frasować, forc, gwałt, gwałtownie, gwicht, kosztować, ratunek, szwankować*), których łącznie użyto w tekście 14 razy. Niekiedy zdarzało się, że germanizmy były eliminowane; taka sytuacja miała miejsce 5 razy w odniesieniu do wyrazów: *kramarz, warkmistrz* alias, *mistrz, fałsz, grunt*; na ich miejsce redaktor wprowadził następujące ekwiwalenty, odpowiednio: *kupiec, budownik, przełożony, poprawianie, fundament*. Trudno zatem mówić, przez wzgląd na niekonsekwentne stosowanie oraz niewielką frekwencję, że wyrazy niemieckiego pochodzenia stanowią ważny element stylu biblijnej edycji *Syracha*⁸.
- b) Z całego tekstu z 1561 roku wynotowano następujące zdrobnienia: *chąpka, cząstka, dlotko, dziurka, dzwonek, gałązka, gronek, kamyczek*

⁷ Zob. E. Belcarzowa, *Niektóre osobliwości...*, s. 74–84.

⁸ Por. *ibidem*, s. 26–34.

(2), *kózka*, *niedźwiadek* (2), *obmówka*, *piosnka* (2), *prątek*, *sarnka*, *worek* (2) – łącznie 19 przykładów⁹. W tym niezależnie od tłumaczenia Poznańczyka pojawiły się zaledwie 3 deminutiwa: *dłotko* (brak u Poznańczyka), *dziurka* (zamiast *dziura*), *sarnka* (zamiast *koza*). Tak niska frekwencja nie pozwala na stwierdzenie, że i deminutiwa są wyróżnikiem stylu biblijnej edycji *Księgi Syracha* (zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę objętość tekstu – blisko 80 stron znormalizowanego komputeropisu). Co więcej, nie wystąpił w naszym *Syrachu* żaden sufix zdrabniający przymiotniki i przysłówki, podczas gdy z innych ksiąg Belcarzowa wynotowała liczne przykłady zbudowane w oparciu o sufiksy *-uczki*, *-uchny* oraz *-utki*¹⁰.

- c) Nie pojawiają się również samodzielnie, niezależnie od Poznańczyka, czasowniki z prefiksami intensyfikującymi znaczenie (typu: *naobcinać*, *napojmować*, *sporzucać*)¹¹. Nieliczne wynotowane przykłady zostały przeniesione z pierwszej edycji *Księgi Syracha*. Są to m.in.: *popracować*, *potracić*, *rozliczyć*, *rozmierzyć*, *roztracić*.
- d) Za cechę wyróżniającą styl BL uznano obecność partykuł jako tych elementów, które zbliżają wypowiedź do języka mówionego, przez co można traktować je jako reminiscencje kaznodziejskiej manieri redaktora¹². Na wypisanych z biblijnej edycji *Księgi Syracha* ponad 170 przykładów partykuł blisko 50 (ok. 30%) nie ma pokrycia w tłumaczeniu Poznańczyka, zatem zostało wprowadzonych samodzielnie. Najwięcej niezależnych partykuł pojawiło się jako wzmocnienia przy zaimkach (10 razy *-ż*, np. *cóż*, *ktoż*, *onoż*, *taż*, *tegoż*) oraz czasownikach (*-sz/-że/-ż*: *miłujcież*, *nie masz*, *otwierajcież*, *patrzajcież*, *podnoścież ucźże*, *wyganiajże*), ponadto wynotowano kilka przykładów na partykułę *li* (*przystąpisz li*, *rozumiesz li*), *ci* (*tak ci*) oraz *jeszcze*, *lepak*, *też*, *zaś*. Partykuły stanowią zatem najwyraźniejszy element potoczności biblijnego *Syracha*.

⁹ Przy ustaleniach, które rzeczowniki są deminutiwami, posiłowano się *Słownikiem XVI wieku* oraz *Słownikiem języka polskiego* Lindego.

¹⁰ Por. E. Belcarzowa, *Niektóre osobliwości...*, s. 78–79.

¹¹ Por. *ibidem*, s. 80.

¹² Zob. *ibidem*, s. 79.

Wnioski

Na podstawie przeanalizowanego materiału (w tym oraz w ubiegłorocznym referacie) można sformułować wnioski dotyczące, po pierwsze, stosunku redaktora BL do przekładu Piotra Poznańczyka, po drugie, zależności między biblijną edycją *Księgi Syracha* a całą BL.

1. Autor-tłumacz a redaktor. Całościowe porównanie obu edycji przynosi spostrzeżenie, że przeważająca liczba zmian ma charakter leksykalny (zaliczyć tu należy: usuwanie glos, przekształcenia w obrębie szeregów wyrazowych, odchodzenie od wyrazów lub formacji słowotwórczych proponowanych przez Poznańczyka); stosunkowo rzadko pojawiają się natomiast zmiany składniowe obejmujące całe zdanie (zwykle modyfikacji ulega tylko pewna jego część).

Wysoka liczba oraz charakter zmian leksykalnych każą sądzić, że redaktorem biblijnej edycji *Księgi Syracha* nie był sam Piotr Poznańczyk, jak sugerowała Irena Kwilecka, ale anonimowy korektor. Trudno bowiem przypuszczać, by po ćwierci wieku autor czuł potrzebę wprowadzenia ponad 1200 poprawek słownikowych (nie wspominając już o zmianach innego typu). Tak znaczna ingerencja we własny tekst mogłoby mieć miejsce jedynie w dwu przypadkach: albo gdyby język zmieniał się w tak szybkim tempie, albo gdyby dzieło było niedopracowane. Pierwszą możliwość należy wykluczyć, ponieważ język przekładów biblijnych – książkowy, wysoki, monumentalny – stanowił w XVI wieku ostoję średnio-wiecznej tradycji językowej, zatem daleko mu było do dynamicznego rozwoju. Odrzucić trzeba również kolejne przypuszczenie o niedopracowaniu przekładu, i to z dwu powodów: po pierwsze, tłumaczenie tekstu religijnego nakładało na autora obowiązek starannego opracowania pod względem językowym, bowiem pisano *ad maiorem Dei gloriam*; po drugie, Poznańczyk uczynił swój przekład ‘podarkiem literackim’, dedykując go Janowi Lubomelskiemu, co musiało dodatkowo mobilizować do zrobienia z przekładu literackiej perełki. Z pewnością zatem tłumaczenie *Syracha* było językowo dopracowane już w chwili pierwszej edycji, czyli w 1535 roku. Dlatego wątpliwe, aby po 25 latach Poznańczyk uznał warstwę leksykalną swego dzieła za wymagającą tak gruntownych poprawek. Toteż naszym zdaniem zgromadzony materiał wyklucza udział Poznańczyka w redakcji *Syracha* włączonego do BL.

2. *Syrach* z 1561 roku a BL. Tekst poprawiony, a takim właśnie jest *Syrach* z 1561 roku, nigdy nie będzie spełniał ogólnych założeń w takim stopniu, jak tekst pisany na to konkretne zamówienie. Spośród cech uznanych przez Elżbie-

tę Belcarzową za wyróżniki stylowe BL, a uczynionych przedmiotem naszych obserwacji, w biblijnej edycji *Syracha* można odnaleźć: partykuły, nadwyżki translatorskie i rozbudowaną warstwę synonimiki. Pozostałe elementy: glosy, szeregi wyrazowe, deminutiwa, zintensyfikowane czasowniki oraz germanizmy pojawiają się bardzo rzadko i są zwykle niesamodzielne, bowiem przeniesione z przekładu Poznańczyka. W związku z tym analizowana *Księga Syracha* nie wpisuje się w ogólny styl całej BL, nakreślony przez Belcarzową. *Syracha* z 1561 roku można by porównać do kobiety szykującej się na bal, która zdjawszy domowe ubrania, włożyła wieczorową kreację; jednak po otwarciu drzwi do sali balowej przekonała się, że obowiązywał inny strój.

Taki wniosek dotyczący *Syracha* skłania do refleksji nad tym, czy rzeczywiście cechy wyróżnione przez Elżbietę Belcarzową jako konstytutywne dla stylu BL można rozciągać na całość tej Biblii; zwłaszcza że badaczka ekscerpcji materiału dokonała z wybranych ksiąg oraz że sama kilkakrotnie podkreślała rozbieżność wyników swych analiz wobec wyników otrzymanych przez Marię Kossowską¹³. Być może nie jesteśmy uprawnieni, by mówić o ‘stylu całej BL’, a jedynie o stylu poszczególnych jej ksiąg. Temu zaś towarzyszy przekonanie, że korektorem/‘poprawiaczem’ nie był jeden człowiek, lecz pieczę nad językowym kształtem wydania sprawowało kilka osób.

**PIOTR POZNAŃCZYK AND THE LEOPOLITS BIBLE,
VIDELICET ABOUT POLISH EDITIONS
OF THE WISDOM OF JESUS SON OF SIRACH FROM 16th CENTURY
PART 2**

Summary

Keywords: Polish translations of the Bible, Piotr Poznańczyk, Biblia Leopolicy (the leopolits bible)

Main subject of this article is *The Wisdom of Jesus Son of Sirach* (translated into Polish by Piotr Poznańczyk in 1535) and its relations with a biblical edition of this book from 1561 (so-called The Leopolits Bible). Analysis of lexical changes (including: par-

¹³ Zob. *ibidem*, s. 79, 80.

ticles, diminutives, colloquial and German words) have to give an answer to a few questions: was Piotr Poznańczyk an editor of *The Sirach* from 1561? Which was the direction of the textual modification? Perhaps, in the future, this article will be also helpful to find an editor (or editors) of The Leopold's Bible.